

Sygn. akt IV Ka1320/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Szepelak (spr)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowacki

SSR del. do SO Marcin Myczkowski

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratura Prokuratury Okręgowej C. T.

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r.

sprawy **K. C.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 4 października 2012r. sygn. akt V K 1954/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z jego części wstępnej eliminuje zwrot: „działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami”;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 października 2012 r., sygn. Akt V K 1954/11 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia uznał oskarżonego K. C. winnego tego, że w nocy z 21 na 22 lipca 2011 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, zabrał w celu przywłaszczenia laptopa marki (...), suszarkę do włosów oraz masażer;

Tj. winnego popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto, na podstawie art. 33 § 2 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 20 (dwudziestu) stawek dziennych, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych każda.

Na mocy art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny, Sąd Rejonowej zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniach od 09.08.2011 r. do 11.08.2011 r., przyjmując iż jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm stawką dziennym grzywny.

Wyrok ten został zaskarżony przez Obrońcę oskarżonego, który zarzucił mu:

1. Obrazę przepisów postępowania polegającą na odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego K. H., w których nie przyznawał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, pomimo, że oskarżony przyznając się

jednocześnie do kradzieży innych przedmiotów na szkodę pokrzywdzonej nie miał motywacji, aby nie przyznawać się do popełnienia przestępstwa kradzieży laptopa, którego wartość nie była znaczna.

2. obrazę przepisów postępowania polegających na wydaniu orzeczenia o karze w oparciu o błędnie ustalony stan faktyczny, a to przez wzięcie pod uwagę przez Sąd przy ustalaniu wymiaru kary czynu, którego oskarżony nie popełnił.

3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się kradzieży drabiny sprzed sklepu „(...)” przy ulicy (...) we W., pomimo, że oskarżonemu nie postawiono takiego zarzutu, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do czynienia takich ustaleń (cytat dosłowny z apelacji).

Tak formułując zarzuty apelacyjne, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu kradzieży laptopa (...) i zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie wyłącznie w tej części, w której kwestionuje sprawstwo oskarżonego „wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami”. Inne spośród zarzutów uznać należało za całkowicie bezzasadne, wobec czego wyrok należało w pozostałej, zaskarżonej części, utrzymać w mocy.

Na oczywiste uznanie zasługuje zarzut obrońcy, podważający działania oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Biorąc pod uwagę całokształt materiału faktycznego użyte przez Sąd I instancji sformułowanie uznać należy za błędne. Oskarżony działał całkowicie samodzielnie i nie sposób mówić w tym przypadku o współsprawstwie. Część wstępną wyroku należało zatem zmienić, eliminując to sformułowanie. Podkreślić przy tym należy, że nie wskazuje na to, aby uchybienie to wpłynęło, w jakikolwiek sposób na dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę stanu faktycznego, czy też na przyjętą kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu czynu. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego dowodzi jednoznacznie, że dokonując ustaleń faktycznych świadczących o sprawstwie i winie oskarżonego K. C., w zakresie przypisanego mu czynu, Sąd Rejonowy w żadnym wypadku nie dopuścił się błędów, a zatem ocenił stan faktyczny w sposób w pełni prawidłowy. Sąd Rejonowy oparł się przy tym na zeznaniach świadków, którzy w sposób w pełni zgodny ustosunkowali się do kwestii kradzieży przedmiotów, które zabrane zostały z mieszkania M. K.. Sąd I instancji, dokonując swojej oceny, nie wykroczył zatem w żaden sposób poza granice wyznaczone przez art. 7 Kodeksu postępowania karnego.

Nie sposób jednocześnie podzielić wywodów skarżącego, w myśl których Sąd Rejonowy „obrazil” jakoby przepisy postępowania, odmawiając uznania za wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego K. H.. Niezależnie bowiem od faktu, że oskarżony radykalnie zmienił swoje wyjaśnienia (w postępowaniu przygotowawczym w pełni przyznał się przecież do winy), stwierdzić należy, że zestawiając jego wyjaśnienia złożone na rozprawie z zeznaniami wszystkich właściwie świadków – należy dojść do wniosku, że pozostają one w zasadniczej sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Linia obrony oskarżonego nie znajduje przy tym żadnego właściwie potwierdzenia w zeznaniach, choćby jednego ze świadków. Fakt zaś, że laptop został ujawniony u znajomego oskarżonego, D. D., wynika niewątpliwie z przekazania mu tego laptopa przez oskarżonego, tytułem zabezpieczenia zawartej między nimi umowy pożyczki.

Nie sposób zgodzić się przy tym ze sformułowaniem zarzutu skarżącego, z którego wynikał rzekomo brak motywacji oskarżonego do kradzieży laptopa. Choćby wzmiankowana wyżej pożyczka, udzielona oskarżonemu przez D. D. i konieczność jej spłaty, mogły spowodować chęć przywłaszczenia laptopa. Nie sposób również stwierdzić, że oskarżony dysponował specjalistyczną wiedzą pozwalającą mu precyzyjnie ocenić wartość laptopa w chwili kradzieży, przy czym oczywistym jest, że wartość tego przedmiotu była zdecydowanie wyższa niż wartość masażera i suszarki.

Z doświadczenia życiowego wynika przecież, że laptopy to przedmioty o dość dużej wartości, zdecydowanie przewyższającej pozostałe, skradzione przedmioty.

Reasumując stwierdzić należy, że również przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja prawna popełnionego przez oskarżonego czynu jest w pełni trafna. Całokształt materiału faktycznego zaś, oparty na zgodnych zeznaniach wielu świadków, został zgromadzony i oceniony w pełni prawidłowo. Wymiar orzeczonej wobec sprawcy kary dotyczy przy tym wyłącznie czynu, o który K. C. został oskarżony. Wzmiankowane zaś w apelacji zarzuty dotyczące „skradzionej drabiny”, uznać należy za absurdalne i nie mające żadnego związku z rozpatrywaną sprawą.

Konkludując, Sąd Okręgowy, podzielając w pełni stanowisko Sądu I instancji co do sprawstwa i winy oskarżonego, orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku w ten sposób, że z jego części wstępnej wyeliminował zwrot: „działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami”. W pozostałej zaś części Sąd Odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego, jaki i rozstrzygnięcie o wymierzonej oskarżonemu karze, za w pełni zasadne i prawidłowe.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze wydano w oparciu o przepisy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k.